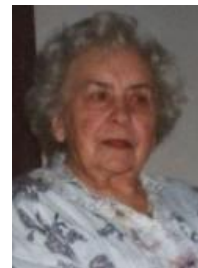


## HELENA WITESIK

ur. 1919; Puławy



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, Żydzi, stosunki polsko-żydowskie

### Stosunki polsko-żydowskie

U nas tu, w Puławach, nie odczuwało się jakiegś [niechęci wobec Żydów, nie zdarzało się], żeby młodzi chłopcy czy wytlukli szybę, czy dokuczali im. Nie, tego nie było. Ja bym zauważyła, bo ja chodziłam wszędzie – i na chór gdzieś po południu, i gdzieś do koleżanek, i wstępowałam [w różne miejsca]. Albo by się skarżyli. Nie odczuło się tego wcale.

Z mojej perspektywy – prawdę mówię, nie to, żebym miała mówić dlatego, że mi się tak podoba albo chciałabym, żeby tak było – nie widziałam tutaj żadnego takiego [złego nastawienia], żeby jakaś mściwość [była w stosunku do Żydów]. Jakbym wiedziała, że jacyś chuligani [dokuczają], tobym nawet jeszcze poszła i zwróciła uwagę czy coś, ale ja tego nigdy nie widziałam, takich obrazków nie było. Nie, naprawdę, tutaj oni sobie żyli zupełnie swobodnie swoim życiem. Jak ja teraz słyszę, co się działo gdzie indziej, to jestem zdziwiona, bo myślę sobie, że Puławy jakoś tak pozwoliły Żydom spokojnie żyć.

[Wiedziała o jednym związku mieszanym]. Był taki wojskowy pan i ona ładniutka taka Żydówka. Nie wiem, gdzie oni się poznali, ona później się już przechrzciała. Rodzina ją zupełnie od siebie [odsunęła]. Zamożni byli. Nawet wiedziałam, jak się nazywała. Mieszkali jakiś czas [w Puławach], ale później wyjechali. Woleli zmienić zupełnie [otoczenie], bo ona puławianka i on puławianin. Przystojny wojskowy, taki przyzwoity człowiek. Tak wyszło.

Mnie się wydaje, że jeżeli chodzi na przykład o lekarza – każdy wiedział, że jest Żydem, ale przyjął, to i już chodził, dlaczego miał nie [chodzić]. Kupić [u Żyda] też kupić, wcale tam sobie nie tłumaczył, że nie musi kupić. A przecież różne były takie już później sypane ulotki: „Nie kupuj u Żyda”. To już były rozsypywane. Ale jednak ludzie, jak mieli potrzebę, kupowali. W ogóle mi się wydaje, że na te ulotki to wcale nie zwracało się uwagi. Nikt tam nie mówił, że będziesz miał karę zaraz, dlatego że pójdziesz [do Żyda]. Nikogo to nie interesowało, nie zwracało się na to uwagi. Była tolerancja, teraz mogę z całą [stanowczością] powiedzieć.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2003-11-12, Puławy
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Justyna Molik
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"